

Protokół nr 29 /V/2021
posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Architektury
Rady Miejskiej w Łodzi,
z dnia 7 maja 2021 r.

I. Obecność na posiedzeniu

1. Członkowie Komisji

- stan.....10
- obecnych.....10
- nieobecnych.....0

2. Zaproszeni goście – według listy

Listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 2 do nin. protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z dnia 12 marca 2021r.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Piotrkowskiej, Sieradzkiej, Wólczańskiej, Czerwonej, Milionowej i Stanisława Przybyszewskiego – [druk nr 121/2021](#)
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicach Bolesława Szczodrego bez numeru i Kazimierza Odnowiciela bez numeru – [/druk nr 120/2021](#).
4. Sprawozdanie z zaawansowania prac planistycznych i realizacji harmonogramu sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego za I kwartał 2021 roku –[druk nr 119/2021](#)
5. Sprawy różne.

Aneks

1. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie udzielenia w 2021 roku dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze miasta Łodzi – [druk nr 129/2021](#)

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum otworzył posiedzenie Komisji.

Ad.1. Przyjęcie porządku posiedzenia

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski poddał pod głosowanie przyjęcie porządku posiedzenia.

Komisja przez aklamację porządek posiedzenia.

AD.2. Przyjęcie protokołu z dnia 12 marca 2021r.

Opinia pozytywna: 7 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”.

Ad.3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Piotrkowskiej, Sieradzkiej, Wólczańskiej, Czerwonej, Milionowej i Stanisława Przybyszewskiego – [druk nr 121/2021](#).

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska: „Jest to przystąpienie, które dość długo było procedowane. Teraz otrzymałam plan i została zanalizowana możliwość wprowadzenia go na sesję i uchwalenia. Proszę o rekomendację i pozytywne opiniowanie. Proszę również **kierownika p. Jakuba Obrzydowskiego** o przedstawienie szczegółów dot. powstawania tego planu.

Kierownik p. Jakub Obrzydowski omówił szczegóły projektu uchwały, który wraz z prezentacją stanowią załącznik do protokołu.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Jakie funkcje jeśli chodzi o przeznaczenie terenów przewiduje ten projekt uchwały, a przede wszystkim co zmienia w układzie drogowym, oprócz przebiegu ul. Przybyszewskiego do ul. Skrzywana?”

Kierownik p. Jakub Obrzydowski: „Jest to teren położony w Centrum, więc wiodącą funkcją tego obszaru jest zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna i usługowa. Znajduje się tutaj również Park im. W. Reymonta, czyli zostają zachowane funkcje stanu istniejącego. Jednak najważniejszym elementem tej przestrzeni są Ogrody Geyera. Chodziło nam o to, aby wyeksponować znajdujące się tam zabytki i aby stworzyć dobrą przestrzeń, zarówno z punktu widzenia społecznego, miejskiego, jak i przyszłych inwestycji prywatnego inwestora. Zależało nam na tym, aby był to układ jak najbardziej korzystny. Najważniejsze jest przebiecie drogi Przybyszewskiego do Skrzywana oraz cała infrastruktura dróg wewnętrznych, które dają możliwość dobrego skomunikowania tego kwartału oraz wytworzenia nowej zabudowy, która będzie korespondowała z zabytkami. Dzięki temu planowi jest możliwość wskrzeszenia tego terenu. Stary plan dawał możliwość tylko zrewitalizowania obiektów zabytkowych. Natomiast nowy plan daje możliwość realizacji inwestycji oraz przestrzeni publicznej, która jest korzystna zarówno z punktu widzenia Miasta, jak i inwestora”.

Dyrektor Biura Architekta Miasta Marek Janiak: „Jeszcze raz podkreślę, że najważniejszą rzeczą w tym planie z punktu widzenia Miasta, jest właśnie przedłużenie ulicy Przybyszewskiego do ulicy Wólczańskiej. To jest najistotniejsze w tym planie. To opóźnienie, które się toczyło latami na negocjacjach dot. stanu terenu. Przypuszczenie, że uda się na właścicieli wymusić, aby wybudował ulicę na własny koszt, albo odciążył Miasto wypłacaniem odszkodowań, było błędnym oczekiwaniem. Obowiązkiem Miasta jest zrobienie przestrzeni publicznych dostępnych dla wszystkich. Kiedyś w planie było więcej tej przestrzeni publicznej. W ostateczności, żeby zmniejszyć koszty oraz konflikt z właścicielem terenu, najistotniejszą i jedyną dla nas drogą jest to przedłużenie ul. Przybyszewskiego”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Rozumiem, że bez uchwalenia planu też można by było przedłużyć ulicę Przybyszewskiego przez ten teren?”

Dyrektor Biura Architekta Miasta Marek Janiak: „Można by było, oczywiście. Natomiast stary plan miał jedną wadę - dotyczącą zakazu podziału tej nieruchomości prywatnej.

Właściciel nie mógł na przykład podzielić tego terenu na mniejsze inwestycje i negocjować z inwestorami poszczególnych części. Nie mógł też sprzedać go w częściach. Nowy plan pozwala na podziały. Gdybyśmy wcześniej uchwalili ten plan, to przebicie Przybyszewskiego przechodziłoby przez niewyremontowany budynek zabytkowy. Teraz będziemy musieli przebijać się przez zrewitalizowany, nieużytkowany budynek”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Od kiedy było planowane przebicie ulicy Przybyszewskiego?”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska: „To przebicie było od zawsze planowane”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Proszę o rozwinięcie wątku wyremontowanego budynek. Kto i kiedy o tym zdecydował?”

Dyrektor Biura Architekta Miasta Marek Janiak: „Właściciel”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska: „W trakcie trwania tego procesu, budynek został objęty ochroną konserwatorską”

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Jak Państwo rozwiązujecie ten problem?”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska: „W tej chwili jest zgoda ze strony Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dla koncepcji, która zakłada przebicie w celu przepuszczenia komunikacji i przestrzeni publicznej, przejścia pieszego”.

Dyrektor Biura Architekta Miasta Marek Janiak: „Nie zawsze stanowisko konserwatora takie było. Poprzedni konserwatorzy nie zgadzali się na przebicie drogi na wprost, właśnie poprzez ten budynek. Była też propozycja omijania tego budynku z prawej strony, co stwarzało nieprawidłowe skrzyżowanie”.

Radny p. Krzysztof Makowski: „Czy cały teren obejmujemy ochroną Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków?”

Kierownik p. Jakub Obrzydowski: „Poszczególne obiekty są objęte ochroną Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków”.

Projektant w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Filip Błaszczński: „Pojedyncze obiekty są wpisane do rejestru zabytków jako obiekty zabytkowe. Jest też kilka wpisów obszarowych. Cały obszar nie jest objęty ochroną Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków”.

Radny p. Krzysztof Makowski: „Jeżeli mamy obszar, na którym nie ma nic, czyli znajduje się na nim beton, trawa albo ziemia, to inwestor będzie mógł postawić galerię handlową na tym terenie i będzie miał z tego tytułu korzyści. Czy jest to możliwe?”

Kierownik p. Jakub Obrzydowski: „Tutaj nie ma możliwości realizacji obiektów powyżej 2000 m²”.

Radny p. Krzysztof Makowski: „Od kiedy?”

Kierownik p. Jakub Obrzydowski: „Takie ograniczenia są wprowadzone w omawianym planie. W poprzednim planie były jeszcze większe ograniczenia dotyczące takich budynków”.

Radny p. Krzysztof Makowski: „A jak powstanie taki obiekt do 2000 m², to taki inwestor jest pewnie zwolniony z podatku w związku z tym, że to jest teren objęty ochroną konserwatorską. Ja rozumiem, że mamy objęte ochroną budynki, ale dlaczego obejmujemy ochroną coś, czego nie ma, czyli beton, trawę, czy ziemię, która tam leży?”

Kierownik p. Jakub Obrzydowski: „Ten obszarowy wpis do rejestru zabytków wynika z tego rejestru. Przygotowując plan jesteśmy zobligowani do tego, by wprowadzić również obszarowe wpisy. Miejska Pracownia Urbanistyczna nie ma na to wpływu”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska: „Nie ma możliwości abyśmy podejmowali dyskusję z tymi rozstrzygnięciami. Jesteśmy zobowiązani po prostu uwzględnić je w planie zagospodarowania przestrzennego. One też nakładają kolejne obowiązki na inwestora, wyabstrahowane od planu, ponieważ inwestor w procesie inwestycyjnym, jest zobowiązany uzyskać uzgodnienia z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków”.

Radny p. Krzysztof Makowski: „Czyli to nie jest nasz pomysł, aby ten cały teren był objęty ochroną Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków?”.

Kierownik p. Jakub Obrzydowski: „Nie, to nie jest nasz pomysł”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: „Uzupełniając wcześniejszą wypowiedź, nie można budować budynku do 2000 m², jeśli nie jest uwzględniony w planie zagospodarowania przestrzennego, to wynika z przepisów. Czy są na tym terenie jakieś zabytki ewidencyjne, które my obejmujemy jakąś ochroną? Drugie pytanie, czy to poprzedni, a nie obecny właściciel dokonał wyburzeń budynków w stronę ul. Czerwonej?”.

Filip: „Odpowiedź na drugie pytanie brzmi tak, to poprzedni właściciel dokonał tych wyburzeń, zanim nowy właściciel się pojawił”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: „Czy my ewidencyjnie chronimy jakieś budynki na tym terenie? Czy coś się zmieniło w tym temacie w stosunku do poprzedniego planu?”.

Filip: „Tak, jest tutaj parę takich budynków (wskazanych na planszy). Zmiany zachodziły w czasie wraz z decyzjami kolejnych Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: „Pytam, czy coś się zmieniło w zabytkach ewidencyjnych od poprzedniego planu, bo tutaj możemy odegrać swoją rolę?”.

Filip: „Myślę, że to mogą być jedynie niuanse i nic poważnego się nie zmieniło. Nie będziemy burzyć kolejnych budynków, bądź pozwalać na ich rozbudowę, czy nadbudowę. Tutaj nic takiego nie ma miejsca”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: „Czy oprócz przebiecia przez teren Ogrodów Geyera od ulicy Przybyszewskiego, to czy ten teren będzie otwarty w jakiś sposób od ulicy Wólczańskiej?”.

Projektant w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Filip Błaszczński: „To już zależy od inwestora. Poruszaliśmy takie kwestie z inwestorem. Mieliśmy wiele spotkań z właścicielami. Na tyle, na ile mogliśmy wprowadzić jakieś udogodnienia w tej kwestii, zrobiliśmy to. Są wyznaczone strefy przejścia i przejazdu”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: „Ja mam obawy przed zamkniętym osiedlem w tym kwartale, czy to jest możliwe do wykonania, żeby zamknąć cały teren pomiędzy Piotrkowską, a Wólczańską?”.

Projektant w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Filip Błaszczński: „Jest to możliwe poza drogą publiczną. Zawsze jest to możliwe, ponieważ prywatny inwestor ma taką możliwość, żeby teren ogrodzić, zamknąć i nie wpuszczać tam nikogo. Jednak z rozmów, jakie odbyliśmy wcześniej, nie powinno być takiej intencji”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska: „Chciałabym uściślić jedną rzecz w tym temacie. Jeśli weźmiemy pod uwagę jak ogromny

jest to teren. I fakt, że w swoich zapisach nie zakłada tylko zabudowy mieszkaniowej, ale również różne funkcje usługowe, to trudno sobie wyobrazić żeby ten obszar mógł funkcjonować bez wpuszczenia ludzi z zewnątrz. Samo funkcjonowanie takiej struktury wymusi funkcjonowanie co najmniej w godzinach dziennych. Ewentualnie na noc jakieś fragmenty tego obszaru mogą być zamykane. Rzeczywiście za każdym razem, kiedy decydujemy się na to żeby wprowadzać drogi wewnętrzne i godzić się na ten układ wewnętrzny obsługujący, to skazujemy się również na takie ryzyko. W sytuacji mieszanej funkcji i specyficznej zabudowy zabytkowej myślę, że są ogromne szanse, że ten obszar będzie udostępniony. W trakcie pracy nad poprzednim planem, ale również teraz zakładaliśmy, że ten układ powinien być publiczny. Natomiast, w trakcie ustaleń jeszcze poprzedniego dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, dążono do wybalansowania na co Miasto będzie stać, a co inwestor jest skłonny zrobić na własny koszt i na jakich warunkach. Te rozmowy stanęły na takich rozwiązaniach. My w tej chwili, ten plan przyjęliśmy jako wynik wieloletniego trudu i zakładamy, że są rozwiązania najlepsze i do przyjęcia”.

Radny p. Sylwester Pawłowski: „Cieszy mnie fakt, że pustynia w centrum Miasta w ciągu kilku lat może zmienić swój wygląd. Cieszy mnie również fakt, że przyjmujemy w tym miejscu miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, a nie realizujemy rozwiązania w oparciu o specustawę, bo wtedy musielibyśmy wykonać ulicę Przybyszewskiego w ciągu trzech lat. Tutaj takiego obowiązku nie ma. Mówię o tym dlatego, że podejrzewam że cała inwestycja związana z przedłużeniem ulicy Przybyszewskiego do ulicy Skrzywana, będzie realizowana w oparciu o budżet Miasta. Z tego co wiem, w najbliższych latach nie planowano tej inwestycji, tylko będzie trzeba na ten cel wygospodarować dodatkowe środki. Moje pytanie jest jednak zupełnie inne. Świadom jestem tego co to są zabytki, chciałem zapytać, czy istnieje możliwość przesunięcia tego zrewitalizowanego obiektu, czy współczesne rozwiązania technologiczne na to pozwalają i uniknięcia takiego rozwiązania pseudourbanistycznego aby przez obiekt zabytkowy, za zgodą Konserwatora, przepuszczać ulicę o charakterze gminnym, czy powiatowym. Ulica ta, biorąc pod uwagę obszar, który ma obsłużyć, będzie na pewno znacznie obciążona poprzez samochody, ruch pieszych i inne jeszcze z tego wynikające problemy. Czy istnieją takie możliwości? Czy taki wariant był w ogóle brany pod uwagę?”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska: „Mogę powiedzieć z całą pewnością, że taka fizyczna możliwość istnieje. Jeśli jednak Wojewódzki Konserwator Zabytków nie wymaga od nas aż tak daleko posuniętej odpowiedzialności za ten budynek i zakłada, że jest możliwe zachowanie go przy pewnej ingerencji i przepuszczenie ruchu, to powinniśmy się z tym pogodzić. Najlepszym przykładem jest zabytkowe Muzeum w Pałacu Luwru, przez które przebiega ulica. Pogodzono się z takim rozwiązaniem, ponieważ zapewnia on zachowanie zabytku i poprawne funkcjonowanie układu komunikacyjnego. Myślę, że trzeba mieć zaufanie do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, że te działania zostały przemyślane i możemy je realizować z pełną odpowiedzialnością.

Dyrektor Biura Architekta Miasta p. Marek Janiak: „Warto tutaj jeszcze dodać, że takie przesuwanie obiektów i teoretycznie i faktycznie możliwe, jest niewyobrażalnie drogie. Wykonuje się takie inwestycje tylko jeśli jest coś cennego do ochrony, np. cenne polichromie. Są to bardzo nieliczne przypadki na świecie, nie jest to nagminne rozwiązanie”.

Radny p. Marcin Hencz: „Czy my mamy jakieś inne formy zabezpieczania się żeby inwestor nie zagroził takiego ciągu samochodowego, czy też pieszego? Mamy przecież negatywne doświadczenia z ulicy Lipowej i Piotrkowskiej przy Tymienieckiego. Czy my możemy się przestrzec, żeby to były drogi funkcjonalnie dostępne? Ja wierzę, że inwestor

dotrzyma słowa w tej kwestii, ale moje pytanie dotyczy również przyszłości i realizacji innych planów”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska: „Jeśli chodzi o miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, to nie ma takiej możliwości, żeby zabronić ogrodzenia jakiegoś terenu”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Naprawdę w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego nie można wprowadzić zakazu ogrodzenia? Skoro mamy prawo regulować wysokość ogrodzeń, ustalać materiał, to czy możemy wprowadzić zakaz grodzienia?”.

Projektant w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Filip Błaszczyński: „Jedyną możliwością jest wprowadzenie przestrzeni publicznej”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska: „W tej chwili nie mamy nawet prawa ustalać wysokości i użytego materiału do ogrodzenia dlatego, że jest to kompetencja, która została ustawowo przeniesiona na kodeks krajobrazowy”.

Radny p. Marcin Hencz: „Czy można połączyć przepisy kodeksu krajobrazowego z konkretnym obszarem, w którym jest realizowany plan zagospodarowania przestrzennego?”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska: „Kodeks krajobrazowy musi funkcjonować dla całego miasta. Wymogi co można w uchwale zawrzeć, są sformułowane w sposób oględny. Trudno jest to narzędzie zastosować tak precyzyjnie, jak byśmy chcieli. Błędem kodeksu jest, że nie można zastosować wyjątków na uszczegółowienie w przygotowywanym planie zagospodarowania przestrzennego. Nie można kodeksu potraktować jako ogólnego zapisu trzymającego w ryzach podstawowe problemy miasta w tym zakresie, a planu uszczegóławiać w zgodności z ogólnymi jego zapisami”.

Radny p. Marcin Hencz: „Drugie pytanie dotyczy Placu Reymonta. Obecnie, zgodnie z prawem, tramwaje nie mieszczą się tam na przystanku. Czy proponowany plan dopuszcza poszerzenie tej wysepki, na której stoi pomnik?”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska: „Plan zawiera linie rozgraniczające tereny, które są przeznaczone pod drogi. W ich obrębie można rozwiązywać w elastyczny sposób, zgodny z przepisami we wszelkie funkcje, np. uzupełniać zielenią. To już są rozwiązania na etapie realizacji koncepcji drogi. Taka jest rola planu, żeby ogólne zasady złapać i pozwolić na uszczegółowienie w kolejnych etapach inwestycyjnych”.

Projektant w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Filip Błaszczyński: „Tak, jest tak, jak Pani Dyrektor mówi. Zarządca drogi będzie decydował w jakiej formie i jakim kształcie inwestycja drogi będzie przeprowadzana. Warto zauważyć, że Plac Reymonta oraz ulice okalające są terenem przestrzeni publicznej, dlatego zarządca drogi już na etapie projektu będzie decydował w jakiej formie ten fragment będzie zrealizowany”.

Radny Bartłomiej Dyba-Bojarski: „Chciałbym zgłosić propozycję, abyśmy poświęcili jedno posiedzenie komisji na omówienie kwestii np. kodeksu krajobrazowego, uchwał regulujących reklamę wielkoformatową, Parku Kulturowego. Należałoby te tematy omówić i przeanalizować, żeby te zagadnienia lepiej funkcjonowały w naszym Mieście”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Oczywiście, będziemy pamiętać o propozycji zorganizowania takiego posiedzenia”.

Wobec braku pytań i dalszej dyskusji, Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Opinia pozytywna: 9 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Ad.4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicach Bolesława Szczodrego bez numeru i Kazimierza Odnowiciela bez numeru – [druk nr 120/2021](#).

Dyrektor omówił projekt uchwały, który stanowi załącznik do protokołu.

Radny p. Sylwester Pawłowski: „Dlaczego jest wyodrębniona z tej nieruchomości część podległa Miastu dla obsługi ruchu pieszego?”

Dyrektor: „To jest decyzja właścicielska. Początkowo była negatywna opinia Rady Osiedla. W związku z tą sprzedażą, skierowana została również do Rady Miejskiej w Łodzi i Prezydenta Miasta Łodzi petycja w tej sprawie od Komitetu Wielopokoleniowego. Ten ciąg pieszych był jednym z warunków, aby pozytywna opinia Rady Osiedla została wydana. Wychodząc naprzeciw, Miasto zdecydowało się na wydzielenie takiego ciągu pieszych. Natomiast Rada Osiedla i mieszkańcy będą najprawdopodobniej występować w ramach budżetu obywatelskiego. Aby zagospodarować tę inwestycję w latarnie, ławki, itd.”

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Rozumiem, że realizacja tego przedsięwzięcia będzie wyglądała w ten sposób, że inwestor, który to kupi, wybuduje bloki i sprzeda mieszkania, natomiast Miasto pod tymi blokami postawi latarnie i ławki”.

Dyrektor: „Tak, tylko proszę zauważyć, że ten ciąg pieszy nie będzie tylko dla tego inwestora, ale również dla okolicznych mieszkańców. W tej sprawie wnioskowała Rada Osiedla, Komitet Wielopokoleniowy i mieszkańcy, więc to będzie ciąg ogólnodostępny, a nie dla prywatnego podmiotu, któremu to sprzedajemy.”

Radny p. Tomasz Kacprzak: „Znam te okolice i uważam, że ten ciąg pieszy jest bardzo dobrym pomysłem, ponieważ możemy się spodziewać, że inwestor, który kupi ten teren, wybuduje osiedle, które zostanie ogrodzone. W ten sposób mieszkańcy mieszkający w głębi osiedla, żeby dojść do ulicy Zakładowej, będą musieli „nadrabiać” kilkaset metrów. Natomiast stworzenie ciągu pieszego, ułatwi mieszkańcom przejście i będzie to przestrzeń publiczna”.

Wobec braku pytań i dalszej dyskusji, Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Opinia pozytywna: 10 głosów „za”, 2 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”.

Ad.5. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie udzielenia w 2021 roku dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze miasta Łodzi – [druk nr 129/2021](#)

p.o. Kierownika Biura Architekta Miasta p. Marzena Otto omówiła projekt uchwały, który stanowi załącznik do protokołu.

Wobec braku pytań, Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Opinia pozytywna: 9 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 1 głosach „wstrzymujących się”.

Ad.6. Sprawozdanie z zaawansowania prac planistycznych i realizacji harmonogramu sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego za I kwartał 2021 roku – [druk nr 119/2021](#)

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski powiedział, że punkt będzie omawiany na kolejnym posiedzeniu Komisji w dniu 13 maja br.

Ad. 7. Sprawy różne

Wobec braku pytań i głosów w dyskusji Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski zamknął posiedzenie.

Protokół sporządziła

Aneta Rabenda

Przewodniczący Komisji

Maciej Rakowski